

Katarzyna Sychta

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 24 lipca 2001 r.

Palestra 48/5-6(545-546), 270-279

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 24 lipca 2001 r.

I KZP 15 / 01*

Teza głosowanej uchwały brzmi:

Dopuszczalna jest kasacja strony od wyroku sądu odwoławczego, którym orzeczono w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. 1991 r., Nr 34, poz. 149 z późn. zm.), choćby nie podnoszono w niej zarzutu opartego na uchybieniu wymienionym w art. 439 § 1 k.p.k., gdyż nie dotyczą jej ograniczenia wnoszenia kasacji, określone w art. 523 § 2 i 3 k.p.k.

Teza głosowanej uchwały została sformułowana jako odpowiedź na pytanie prawne przekazane powiększonemu składowi Sądu Najwyższego w następującej sytuacji procesowej: W dniu 5 października 2000 r. Sąd Apelacyjny w L. wydał wyrok, mocą którego utrzymano w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L. oddalający wniosek Bogdana J. i Anny A., domagających się odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego aresztowania i pobytu w łagrze sowieckim Witolda J. w latach 1945–1948. Wyrok sądu odwoławczego został przez wnioskodawców zakwestionowany poprzez wniesienie kasacji. Zarządzeniem z dnia 11 grudnia 2000 r. przewodniczący Wydziału Sądu Apelacyjnego w L. odmówił przyjęcia nadzwyczajnego środka odwoławczego. W uzasadnieniu wskazano, iż po 1 września 2000 r., z uwagi na treść art. 523 § 2 k.p.k., w brzmieniu nadanym nowelą z dnia 20 lipca

* Uchwała opublikowana (w:) OSNKW 2001, z. 9–10, poz. 74.

2000 r., kasacja strony od kwestionowanego wyroku, oparta na innych podstawach niż uchybienia wymienione w art. 439 § 1 k.p.k., jest niedopuszczalna. Decyzja tej treści została zaskarżona przez pełnomocnika strony. Uzasadniając wniesiony środek odwoławczy skarżący podniósł, iż dopuszczalność kasacji determinuje fakt wniesienia jej na korzyść nieżyjącej osoby, którą w przeszłości skazano na pozbawienie wolności.

Rozpoznając wniesiony środek odwoławczy Sąd Najwyższy uznał, iż kwestia dopuszczalności nadzwyczajnego środka zaskarżenia w postaci kasacji po dniu 1 września 2000 r., tj. po wejściu w życie noweli do kodeksu postępowania karnego z dnia 20 lipca 2000 r., stanowi zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy i w trybie art. 441 k.p.k. przekazał je poszerzonemu składowi Sądu Najwyższego.

Uzasadniając decyzję o wystąpieniu z pytaniem prawnym wskazano kilka odmiennych interpretacji znowelizowanego przepisu art. 523 k.p.k.

Pierwszą z możliwych wykładni przepisów o dopuszczalności kasacji zaprezentowano w kwestionowanym zarządzeniu, przyjmując, że art. 523 § 2 i 3 k.p.k. stanowi doprecyzowanie określonej w art. 519 k.p.k. grupy wyroków, które mogą być kwestionowane przez strony w drodze wniesienia kasacji. W konsekwencji, możliwość złożenia nadzwyczajnego środka zaskarżenia przez stronę z powołaniem się na inne rażące naruszenie prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, dotyczyłaby wyłącznie wyroków sądu odwoławczego kończących postępowanie o treści i kierunku określonych w § 2 i 3 art. 523 k.p.k.

Odmienny sposób interpretacji przepisów o dopuszczalności kasacji opiera się na potraktowaniu art. 523 § 2 i 3 k.p.k. jako wyjątku od ogólnej reguły określonej w przepisach art. 519 i 520 § 1 k.p.k., zgodnie z którą strona może wnieść kasację od wszelkich prawomocnych wyroków sądu odwoławczego kończących postępowanie. Mechanizm działania rygorów określonych w art. 523 § 2 i 3 k.p.k. ograniczałby kasację stron, opartą na uchybieniach innych niż wady będące bezwzględными przyczynami uchylecia orzeczenia, tylko w stosunku do niektórych wyroków należących do grupy orzeczeń, mogących stanowić przedmiot skargi kasacyjnej wnoszonej przez strony procesowe.

Ostatnia możliwość interpretacyjna norm regulujących dopuszczalność kasacji wnoszonej przez strony zakłada, iż ograniczenia w zakresie możliwości wniesienia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia określone w art. 523 § 2 i 3 k.p.k. należy odnosić wyłącznie do wyroków rozstrzygających w przedmiocie odpowiedzialności karnej. Tym samym rygory te nie mogłyby znaleźć zastosowania w przypadku, gdy kwestionowane orzeczenie zakończyło postępowanie, którego przedmiotem była inna kwestia.

Rozpoznając przekazane zagadnienie prawne Sąd Najwyższy sformułował pogląd stanowiący tezę głosowanej uchwały.

Problematyka, której dotyczy głosowana uchwała, koncentruje się wokół dwóch kwestii. Pierwszą z nich stanowi próba określenia charakteru wprowadzonych w

art. 523 § 2 i 3 k.p.k. ograniczeń w zakresie dopuszczalności skargi kasacyjnej strony podnoszącej zarzut innego rażącego naruszenia prawa mogącego mieć istotny wpływ na treść kwestionowanego wyroku. Druga zawiera się w pytaniu: czy działanie rygorów zawężających możliwość wnoszenia kasacji należy odnosić wyłącznie do grupy wyroków rozstrzygających w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego, czy też znajdują one swoje zastosowanie także w przypadku określania dopuszczalności skargi kasacyjnej od wyroków ferowanych w ramach postępowań o odmiennym przedmiocie.

Twierdzenie, iż art. 523 § 2 i 3 k.p.k. zawiera enumeratywne wyliczenie grupy wyroków rozstrzygających w przedmiocie odpowiedzialności karnej, które – przy zachowaniu określonego kierunku – mogą być kwestionowane przez strony w drodze wniesienia kasacji opartej na zarzutach innego rażącego naruszenia prawa o potencjalnym istotnym wpływie na treść orzeczenia, zostało w znacznej mierze wsparte argumentami odwołującymi się do wykładni historycznej. Identyczna argumentacja wsparła także tezę odnoszącą stosowanie ograniczeń określonych w art. 523 § 2 i 3 k.p.k. wyłącznie do wyroków ferowanych w ramach postępowań toczących się w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego. Fakt, iż przepisy zawężające możliwość wniesienia kasacji wprowadzono do kodeksu postępowania karnego w drodze nowelizacji dotychczasowych rozwiązań określających dopuszczalność tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia posiada bezspornie największe znaczenie dla ich wykładni. Zmiana obowiązujących przepisów pojawia się bowiem jako reakcja na niewłaściwe, niesprawne funkcjonowanie dotychczasowych rozwiązań. Czynniki decydujący o racjonalnej nowelizacji stanowią zatem powinny realne, konkretne potrzeby istniejące w momencie dokonywania zmian. Sposób w jaki potrzeby te postrzega ustawodawca determinuje treść znowelizowanych przepisów. Nie może zatem ulegać wątpliwości, iż zasadniczo interpretacja znowelizowanych przepisów powinna być dokonywana poprzez przyzmat intencji towarzyszących ustawodawcy przy ich uchwalaniu. Analiza uzasadnienia rządowego projektu ustawy nowelizującej przepisy o dopuszczalności kasacji wskazuje, w sposób nie budzący wątpliwości, iż intencją towarzyszącą ustawodawcy przy konstruowaniu kryteriów uzależniających wniesienie skargi kasacyjnej przez strony, było obustronne ograniczenie prawa do kwestionowania prawomocnych wyroków. Z jednej strony zamysł ten miał być zrealizowany poprzez zawężenie możliwości inicjowania kontroli kasacyjnej przez strony do przypadków najbardziej dolegliwych skazań, z drugiej zaś – w drodze stworzenia rozwiązań gwarancyjnych, ograniczających w sposób maksymalny możliwość wzruszania prawomocnych wyroków w kierunku niekorzystnym dla oskarżonego¹. Nie może budzić wątpliwości, iż skonfrontowanie tego rodzaju zamiarów ustawodawcy z treścią przepisu art. 523 § 2 i 3 k.p.k. prowadzi do wniosku zawartego w tezie glosowanej uchwały.

¹ S. Zabłocki, *Nowela k.p.k. z 20 lipca 2000 r. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 152.

Nie można jednak nie zwrócić uwagi na inny jeszcze aspekt wykładni historycznej, pominięty w rozważaniach przeprowadzonych przez Sąd Najwyższy. Otóż tworząc kryteria zawężające możliwość wnoszenia kasacji zmierzających do pogorszenia sytuacji procesowej oskarżonego, ustawodawca dążył do wyeliminowania kasacji o charakterze bezzasadnym, stanowiących około 80% skarg wnoszonych do Sądu Najwyższego². Ich bezzasadność najczęściej była efektem formułowania zarzutu rzekomego naruszenia prawa materialnego lub procesowego w zakresie kary i kwalifikacji prawnej celem doprowadzenia do przyjęcia mniej korzystnej dla oskarżonego kwalifikacji prawnej oraz wymierzenia mu surowszej kary. Tym samym autorzy części tak sformułowanych skarg kasacyjnych naruszali zawarty w art. 523 § 1 k.p.k. *in fine* zakaz wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Należy podzielić pogląd Sądu Najwyższego, iż akceptacja tezy traktującej ograniczenia dotyczące kierunku, podstaw kasacji oraz treści kwestionowanego w ten sposób wyroku jako rozwiązań, stanowiących wyjątek od ogólnej reguły dopuszczającej kasację stron w przypadkach wskazanych w art. 519 § 1 k.p.k., oznacza m.in. możliwość wniesienia kasacji powołującej się na zarzuty rażącego naruszenia prawa, w kierunku niekorzystnym dla oskarżonego kwestionującej wyrok skazujący, którym wymierzono karę łagodniejszą aniżeli bezwzględna kara pozbawienia wolności. Tym samym, przepis mający w zamyśle ustawodawcy stanowić barierę uniemożliwiającą wnoszenie bezzasadnych kasacji, nie wykluczałby dopuszczalności skarg ukierunkowanych i powołujących się na zarzuty naruszenia prawa w sposób, który przed nowelizacją w znacznej części przypadków przesądzał o bezzasadnym charakterze nadzwyczajnego środka zaskarżenia. W dalszym ciągu istniałaby bowiem możliwość instrumentalnego formułowania zarzutu naruszenia prawa materialnego lub procesowego celem doprowadzenia do wymierzenia oskarżonemu surowszej kary.

Interpretacja zaproponowana przez Sąd Najwyższy, ograniczająca możliwość wnoszenia bezzasadnych kasacji, umożliwia tym samym osiągnięcie celu zgodnego z założeniami ustawodawcy. Skarga kasacyjna strony, oparta na zarzutach rażącego naruszenia prawa kwestionująca wyrok wymierzający karę jest bowiem dopuszczalna tylko w celu poprawienia sytuacji procesowej oskarżonego. Natomiast fakt, iż przedmiot skargi kasacyjnej strony opartej na zarzucie innego rażącego naruszenia prawa wnoszonej na niekorzyść oskarżonego, może stanowić wyłącznie wyrok uniewinniający lub umarzający postępowanie z przyczyn wyliczonych w art. 523 § 3 k.p.k., powoduje, iż w ogóle nie pojawia się element kary, stwarzający potencjalne niebezpieczeństwo formułowania bezzasadnych kasacji.

Kluczowe znaczenie dla określenia relacji pomiędzy regułą określającą przedmiot skargi kasacyjnej i podmiot uprawniony do jej wniesienia a przepisami za-

² Tamże, s. 152; L.K. Paprzycki, *Powinno być szybciej i sprawniej*, „Rzeczpospolita”, nr 204 z 1 września 2000 r.

węzającymi możliwość wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia stanowi zawarte w art. 523 § 2 i 3 k.p.k. sformułowanie „jedynie”, użyte na oznaczenie okoliczności warunkujących wniesienie kasacji. Wniosek o tym, że posłużenie się tym sformułowaniem jest równoznaczne z dopuszczalnością kasacji od wyroku rozstrzygającego w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego, powołującej się na zarzut innego rażącego naruszenia prawa wyłącznie w okolicznościach opisanych w tych przepisach, można wesprzeć argumentem odwołującym się do sposobu posługiwania się przez ustawodawcę tego rodzaju określeniem bądź też określeniami podobnymi. Nie ulega wątpliwości, iż użycie tego sformułowania w połączeniu z wyliczeniem dopuszczalnych czynności bądź też z opisem okoliczności warunkujących dopuszczalność określonej czynności, oznacza możliwość dokonania wyłącznie wskazanych czynności lub możliwość ich dokonania wyłącznie z zachowaniem zawartych w ustawie warunków. Zasada ta znajduje zastosowanie zarówno w przypadku, gdy ustawodawca w sposób pozytywny wylicza sytuacje, w których dopuszcza możliwość dokonania czynności, jak i w razie, gdy wprowadzając pewne zawężenia reguł, wyczerpująco określa czynności możliwe do dokonania. Odwołując się do konkretnych przykładów można wskazać przepis art. 397 k.p.k., w którym ustawodawca konstruuje instytucję zwrotu sprawy prokuratorowi do uzupełnienia postępowania przygotowawczego wyczerpująco określa przesłanki warunkujące możliwość podjęcia tego rodzaju decyzji procesowej. Prowadzi to do wniosku, iż zwrot nie jest możliwy w innych niż opisane okolicznościach. Ilustrację drugiego ze wskazanych przypadków stanowić mogą przepisy określające przedmiot zaskarżenia zażaleniem. Regułą wskazującą katalog decyzji mogących stanowić przedmiot zaskarżenia zażaleniem zawiera przepis art. 425 § 1 k.p.k. Wyliczając decyzje, które mogą być kwestionowane w drodze wniesienia zwyczajnego środka zaskarżenia przepis ten posługuje się stwierdzeniem „orzeczenie”. Nie ulega wątpliwości, iż pojęcie to dotyczy zarówno wyroków, jak i postanowień. *Prima facie* mogłoby się zatem wydawać, że ustawodawca, formułując regułę kontroli instancyjnej orzeczeń ferowanych przez organy pierwszoinstancyjne, objął zakresem jej działania wszystkie postanowienia. Tę ogólną zasadę ograniczono jednak w ten sposób, że w rozdziale zawierającym przepisy specyficzne dla zażalenia ściśle wyliczono kategorie postanowień mogących stanowić przedmiot skargi zażaleniowej (mimo iż ustawodawca nie posługuje się tym sformułowaniem są to jednak przypadki, w których zażalenie jest „jedynie” dopuszczalne). Nie podlega dyskusji fakt, iż relacja pomiędzy regułą a przepisami stanowiącymi jej zawężenie kształtuje się w tym przypadku w ten sposób, iż te ostatnie stwarzają możliwość wniesienia zażalenia tylko w stosunku do niektórych, spośród ogólnej kategorii postanowień ferowanych przez organ pierwszoinstancyjny. Tym samym technika polegająca na tworzeniu limitów zawężających – w stosunku do reguły ogólnej – stosowanie pewnej instytucji w niektórych tylko, wyraźnie określonych sytuacjach, nie była obca regulacji karnoprosesowej. Tym większe więc prawdopodobieństwo, iż

ustawodawca wprowadzając bariery mające ograniczyć dopuszczalność nadzwyczajnego środka zaskarżenia posłużył się konstrukcją podobną do już funkcjonującej.

Nie można także pominąć odnotowanego przez Sąd Najwyższy spostrzeżenia, iż ustawodawca na określenie zarówno odstępstw od reguł określających zakres podmiotowy skargi kasacyjnej (art. 520 § 2 k.p.k.), jak i zawężeń przedmiotu zaskarżenia w trybie kasacji (art. 523 § 2 i 3 k.p.k.) używa sformułowania „ograniczenia” (art. 520 § 3 i 523 § 4 k.p.k.). Brak jakichkolwiek podstaw, by jednakowe określenia, użyte przez ustawodawcę na opisanie warunków dopuszczalności skargi kasacyjnej, traktować w sposób odmienny. Nakaz nadawania jednakowego znaczenia identycznym sformułowaniom występującym w tym samym akcie prawnym stanowi bowiem jedną z podstawowych językowych dyrektyw interpretacyjnych. Odstępstwa od takiego sposobu ustalania znaczenia tekstu prawnego są możliwe tylko wtedy, gdy przemawiają za tym umotywowane racje. W przypadku wykładni przepisów o dopuszczalności kasacji jedyną okolicznością, wywołującą pewne wątpliwości dotyczące relacji pomiędzy regułą określającą przedmiot zaskarżenia w trybie kasacji a jej ograniczeniami funkcjonującymi na gruncie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności karnej, jest umiejscowienie tychże ograniczeń. Nie sposób jednak nie zauważyć, że przepis art. 523 § 2 i 3 k.p.k. stanowi modyfikację reguł określających zarówno przedmiot zaskarżenia kasacją (art. 519 k.p.k.), podmiot uprawniony do wystąpienia ze skargą kasacyjną (art. 520 § 1 w zw. z art. 425 § 3 w zw. z art. 518 k.p.k.), jak również przepisu zawierającego wyliczenie podstaw kasacji (art. 523 § 1 i 4 k.p.k.). Samo jego usytuowanie nie może stanowić zatem zasadniczego argumentu. Tym samym, przepisy uzależniające możliwość wniesienia kasacji od zachowania określonego kierunku i treści kwestionowanego w ten sposób wyroku muszą być interpretowane w sposób zbieżny z wykładnią norm warunkujących kasację stron od dopełnienia przez nią stosownych czynności. Zgodnie z art. 520 § 2 k.p.k. strona, która nie zaskarżyła orzeczenia sądu pierwszej instancji, nie może wnieść kasacji od orzeczenia sądu odwoławczego, jeżeli orzeczenie sądu pierwszej instancji utrzymano w mocy lub zmieniono na jej korzyść. Przepis ten stanowi ograniczenie reguły, stosownie do której uprawnienie do wniesienia kasacji posiada strona procesowa. Relacja pomiędzy regułą a przepisem będącym jej ograniczeniem kształtuje się w ten sposób, że w ściśle określonym układzie procesowym realizacja ogólnego uprawnienia jest możliwa jedynie w wyliczonych przypadkach. Wskazana wyżej konieczność identycznej wykładni art. 523 § 2 i 3 k.p.k. przesądza o traktowaniu zawartych w nim określeń kierunku, podstaw i treści orzeczenia kwestionowanego w drodze kasacji, jako opisu warunków, w jakich nadzwyczajny środek zaskarżenia jest wyłącznie dopuszczalny.

Konstrukcja przepisów określających dopuszczalność kasacji wnoszonej przez strony z powołaniem się na zarzut innego rażącego naruszenia prawa opiera się zatem na wskazaniu, które spośród ogólnej kategorii prawomocnych wyroków

sądu odwoławczego kończących postępowanie mogą stanowić przedmiot skargi kasacyjnej³. Bariery ograniczające możliwość wniesienia kasacji zostały skonstruowane w taki sposób, iż werbalnie wskazują na orzeczenia mogące zapaść wyłącznie na gruncie procesu toczącego się w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego (skazanie na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, uniewinnienie oskarżonego, umorzenie postępowania z powodu znikomości społecznej szkodliwości czynu, wyłączenia przez ustawę karalności oraz niepoczytalności oskarżonego). *Prima facie* treść wyroków mogących stanowić przedmiot skargi kasacyjnej strony oraz fakt, iż ich wyliczenie ma charakter enumeratywny, pozwalają na wniosek o wykluczeniu możliwości zaskarżenia kasacją opartą na zarzucie innego rażącego naruszenia prawa wyroków ferowanych na gruncie postępowania, którego przedmiotem była inna kwestia niż odpowiedzialność karna oskarżonego. Byłby to jednak wniosek pochopny, generalnie bowiem samo posłużenie się przez ustawodawcę zapisem werbalnie odnoszącym możliwość zastosowania pewnej instytucji wyłącznie do postępowania w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego, nie oznacza jeszcze jej niedopuszczalności w postępowaniu toczącym się w innym nurcie niż zasadniczy przedmiot procesu. Gdyby tak było, należałoby np. uznać, iż rozwiązanie zakazujące rozstrzygania na niekorzyść oskarżonego po upływie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia nie znajdzie zastosowania w przypadku zaskarżenia decyzji wydanej w postępowaniu o odmiennym przedmiocie niż kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonego. Statuując tego rodzaju zakaz ustawodawca posługuje się bowiem określeniem „oskarżony”, sugerującym, iż instytucja ta funkcjonuje wyłącznie na gruncie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności karnej. Jednakże potrzeba zapewnienia stabilności orzeczeń prawomocnie określających sytuację osób nimi objętych, stanowiąca *ratio legis* tego przepisu, przesądza o jego stosowaniu także w stosunku do decyzji ferowanych w postępowaniu toczącym się w innym przedmiocie niż kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonego⁴. Nie wydaje się, by należało odmiennie potraktować sytuację, w której dopuszczalność pewnej instytucji zawężono, posługując się kryteriami mogącymi zaistnieć wyłącznie na gruncie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego. W istocie bowiem skonstruowanie tego rodzaju limitów ma analogiczne znaczenie jak zapis odnoszący stosowanie określonej czynności (w tym przypadku kasacji strony opartej na zarzucie rażącego naruszenia prawa) wyłącznie do postępowania w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego. Argument przemawiający za dopuszczalnością tak sformułowanej

³ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Suplement do tomu II*, Warszawa 2000, s. 103–104; T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, wyd. III, Warszawa 2001, s. 859.

⁴ Postanowienie SN z 2 lutego 1994 r., II KRN 400/93, OSNKW 1994, z. 3–4, poz. 22.

kasacji w postępowaniu toczącym się w innym przedmiocie niż kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonego, także w tym przypadku, stanowić będzie *ratio legis* przepisów statuujących ograniczenia określone w art. 523 § 2 i 3 k.p.k. Nie ulega wątpliwości, iż rację tę stanowi chęć ograniczenia dopuszczalności kasacji wyłącznie na gruncie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego. Tym samym, należy uznać dopuszczalność kasacji stron opartej na zarzucie innego rażącego naruszenia prawa kwestionującej orzeczenie wydane na gruncie postępowania, którego przedmiotem jest inna kwestia niż odpowiedzialność karna oskarżonego.

Historyczny kontekst towarzyszący nieuchronnie wykładni znowelizowanych przepisów ma jeszcze inne znaczenie dla wykluczenia stosowania ograniczeń określonych w art. 523 § 2 i 3 k.p.k. w stosunku do wyroków rozstrzygających w kwestii innej niż odpowiedzialność karna oskarżonego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przed wejściem w życie przepisów nowelizujących procedurę karną reguły określające katalog orzeczeń mogących stanowić przedmiot skargi kasacyjnej nie różnicowały możliwości zaskarżenia kasacją wyroków rozstrzygających o zasadniczym przedmiocie procesu oraz dopuszczalności nadzwyczajnego środka zaskarżenia od wyroków kończących postępowanie, którego przedmiotem była inna kwestia niż odpowiedzialność karna oskarżonego. Art. 519 k.p.k., zawierający katalog orzeczeń podlegających zaskarżeniu przez strony procesowe w drodze wniesienia kasacji posługuje się bowiem określeniem „prawomocny wyrok sądu odwoławczego kończący postępowanie”, co obejmuje swoim zakresem obie te kategorie orzeczeń. Nowelizacja przepisów, której uchwaleniu towarzyszyły intencje skonstruowania kryterium dopuszczalności kasacji odwołującego się do surowości kary, nie powinna zatem modyfikować uprawnień do kwestionowania wyroków rozstrzygających w kwestii innej niż zasadniczy przedmiot procesu. Twierdzenie to staje się jeszcze bardziej oczywiste, jeżeli uwzględni się, iż odmienna interpretacja musiałaby wynikać wyłącznie z odpowiedniej relacji pomiędzy art. 519 oraz 523 § 2 i 3 k.p.k. Powyżej wskazano bowiem, iż bariery ograniczające możliwość wniesienia kasacji zostały skonstruowane w taki sposób, iż werbalnie wskazują na orzeczenia mogące zapaść wyłącznie na gruncie procesu toczącego się w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego. Co prawda, przyjęcie tezy o tym, że w przepisie art. 523 § 2 i 3 k.p.k. znajduje się wyczerpujące wyliczenie wyroków rozstrzygających kwestię odpowiedzialności karnej oskarżonego mogących stanowić przedmiot zaskarżenia kasacją opartą na zarzutach innego rażącego naruszenia prawa, wydawałoby się argumentem na rzecz takiego sposobu wykładni, w którym o właściwej interpretacji może decydować ustalenie prawidłowej relacji pomiędzy regułą a pewnymi jej zawężeniami, jednakże nie można pominąć sposobów za pomocą których tego dokonano. Zasadniczym były argumenty natury historycznej, które w przypadku rozstrzygnięcia zagadnienia stosowania ograniczeń określonych w art. 523 § 2 i 3 k.p.k. do kasacji kwe-

stionującej orzeczenie kończące postępowanie, którego przedmiotem była inna kwestia niż odpowiedzialność karna oskarżonego, prowadzą do zgola odmiennych wniosków.

Teza, iż dopuszczalność kasacji kwestionującej wyrok rozstrzygający inną kwestię niż odpowiedzialność karna oskarżonego nie podlega ograniczeniom zawartym w art. 523 § 2 i 3 k.p.k. ma oczywiście charakter uniwersalny, niemniej nie można zapominać, iż przyczynkiem do jej sformułowania było zagadnienie możliwości wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia na gruncie postępowania w przedmiocie zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu szkód i krzywd doznanych wskutek stosowania represji za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Ustawa z 23 lutego 1991 r. stanowić może jednak asumpt do jeszcze innych rozważań dotyczących dopuszczalności kasacji. Co prawda, jedynie pośrednio dotyczyć one będą zagadnienia stanowiącego przedmiot głosowanej uchwały, niemniej, ze względu na ich specyfikę warto poświęcić im nieco uwagi. Przedmiotowa problematyka wiąże się z kwestią zaskarżania orzeczenia dającego podstawę do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, tj. decyzji w przedmiocie stwierdzenia nieważności represjonującego orzeczenia. W uzasadnieniu głosowanej uchwały Sąd Najwyższy słusznie stwierdza, iż forma orzeczenia eliminującego z obrotu prawnego decyzję stanowiącą przejaw represji (postanowienie) wyklucza ewentualne dyskusje dotyczące stosowania, przy określaniu możliwości kwestionowania go w drodze kasacji, ograniczeń określonych w art. 523 § 2 i 3 k.p.k. Stwarza to jednak dość specyficzną sytuację dotyczącą dopuszczalności kasacji. Przedmiotem postępowania rehabilitacyjnego określonego w ustawie lutowej jest bowiem kwestia odpowiedzialności karnej osoby represjonowanej, jednakże tylko w takim zakresie jaki jest niezbędny dla ustalenia istnienia lub wykluczenia przyczyn nieważności. Najogólniej – zakres ten będzie obejmował badanie tego czy osoba represjonowana istotnie dopuściła się czynu, którego dotyczy kwestionowane orzeczenie (w przypadku, gdy podstawą rehabilitacji jest fakt wydania orzeczenia w odwecie za działalność niepodległościową lub przeciwstawianie się w określony sposób ówczesnej polityce rolnej), lub ustalanie przestępności czynu faktycznie popełnionego przez osobę represjonowaną (w razie, gdy podstawą nieważności stanowi związek zarzucanego lub przypisanego czynu z działalnością niepodległościową, przeciwstawianiem się polityce rolnej lub popełnieniem czynu w celu uniknięcia represji za tego rodzaju działalność). Tym samym, prowadzi to do wyjątkowej sytuacji, w której prawomocne orzeczenie rozstrzygające kwestię odpowiedzialności karnej oskarżonego nie może być w żadnym przypadku kwestionowane w drodze kasacji wnoszonej przez strony. Przed skrytykowaniem takiego rozwiązania powstrzymują jednak dwa argumenty. Po pierwsze – cechy postępowania rehabilitacyjnego określonego w tejże ustawie (charakter reformacyjny, skargowość), jako niemal całkowicie zbieżne z regulacją kasacji i wznowienia postępowania, lokują je w grupie postępowań toczących się w ra-

mach nadzwyczajnych środków zaskarżenia⁵. W konsekwencji merytoryczna decyzja unicestwiająca represjonujące orzeczenie stanowi reformatoryjne rozstrzygnięcie podejmowane w postępowaniu toczącym się w ramach nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Wyłączenie możliwości wniesienia kasacji przez strony nie stanowi zatem żadnego ewenementu. Dopuszczalność kwestionowania tego rodzaju decyzji zapadającej na gruncie pozostałych nadzwyczajnych środków zaskarżenia w niektórych bowiem przypadkach wyłączono w sposób całkowity (art. 539, 547 § 4 k.p.k.). Drugim argumentem jest specyfika trybu i charakteru postępowania rehabilitacyjnego. Otóż koniecznym jest oddzielenie instytucji bezwzględnej nieważności, którą posłużono się dla unicestwienia bytu prawnego represjonujących orzeczeń od charakteru prawnego postępowania, w drodze którego następuje ich eliminacja. Fakt wykorzystania instytucji nieważności przesądza m.in. o sposobie kwestionowania decyzji zapadającej w następstwie przeprowadzenia postępowania rehabilitacyjnego. Jest on właściwy dla orzeczenia wydanego w postępowaniu toczącym się przedmiocie nieważności (zażalenie, kasacja podmiotów szczególnych, wznowienie postępowania⁶).

W świetle powyższych rozważań teza sformułowana przez Sąd Najwyższy w głosowanej uchwale zasługuje na akceptację.

Katarzyna Sychta

⁵ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie...*, s. 793, T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 1998, s. 1007; W. Daszkiewicz, T. Nowak, S. Stachowiak, *Proces karny. Część szczególna*, Poznań 1996, s. 14; K. Sychta, *Charakter prawny postępowania rehabilitacyjnego określonego ustawą z 23 lutego 1991 r.*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 2001 r., z. 4, s. 121.

⁶ Postanowienie SN z 6 września 1994 r., WO 128/93, OSNKW, z. 11–12, poz. 77.